

Drodzy Parafianie Parafii św. Antoniego w Nagoszynie,
Czcigodny Księżu Proboszczu,

przesyłam Wam serdeczne pozdrowienia z San Javier w Boliwii.

Piszę do Was w szczególnym czasie. Od 51 dni w Boliwii trwają protesty i blokady dróg. Sytuacja jest bardzo napięta i mocno wpływa na codzienne życie ludzi. Przez cały ten czas nie wyjeżdżałem poza teren mojej parafii. Nie zawsze dociera do nas żywność, a paliwo pojawia się bardzo rzadko. W wielu miejscach ludzie żyją z dnia na dzień, czekając, czy uda się dowieźć podstawowe produkty.

Dzisiaj prezydent Boliwii zdecydował o wprowadzeniu stanu wyjątkowego. Oznacza to, że rząd otrzymuje większe możliwości działania, także przy użyciu wojska, przede wszystkim po to, aby odblokować drogi i przywrócić funkcjonowanie państwa. Według informacji, które docierają do nas tutaj, część organizacji blokujących kraj i podtrzymujących protesty ma być wspierana przez środowiska powiązane z kartelami narkotykowymi. Ich celem jest destabilizacja obecnego rządu oraz odzyskanie wpływów i władzy utraconych w ubiegłym roku.

W tej trudnej sytuacji tym bardziej chcę Wam z serca podziękować.

Dziękuję całej Parafii św. Antoniego w Nagoszynie, wszystkim mieszkańcom Nagoszyna i Bobrowej za zorganizowanie po raz kolejny kiermaszu wielkanocnego, z którego dochód został przeznaczony na wsparcie mojej posługi misyjnej w Boliwii. Za pośrednictwem Fundacji Pro Spe otrzymałem kwotę 3330 zł.

To dla mnie konkretna i bardzo cenna pomoc. Ale jeszcze ważniejsze jest to, że za tą kwotą stoją ludzie, którzy pamiętają, modlą się, angażują i chcą mieć udział w misji Kościoła także tutaj, daleko od Polski. Takie wsparcie naprawdę daje siłę. W miejscu, gdzie codzienność bywa niepewna, świadomość, że gdzieś w Polsce jest parafia, która pamięta i pomaga, ma ogromne znaczenie.

Dziękuję wszystkim, którzy przygotowali kiermasz, piekli, sprzedawali, kupowali, pomagali organizacyjnie i w jakikolwiek sposób dołożyli swoją cegiełkę. Dziękuję również tym, którzy po prostu pamiętają o mnie w modlitwie.

Jesteśmy też w kontakcie z Księdzem Proboszczem i wiem, że to wsparcie z Waszej strony zawsze jest. Nie tylko materialne, ale też duchowe, ludzkie i parafialne. Bardzo to doceniam.

Niech Bóg wynagrodzi Wam dobroć, otwarte serca i gotowość do pomocy. Proszę Was także o dalszą modlitwę za Boliwię, za ludzi tutaj żyjących, za pokój i za tych, którzy najbardziej cierpią z powodu obecnej sytuacji.

Z wdzięcznością i modlitwą,

Ks. Tomasz Fajt